

Numer 71.

GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODE DNIA 3. WRZEŚNIA ROKU 1777.

Z Warſzawy dnia 3. Września. Kommiſſya Rzeczypoſpolitey Skarbu Koronnego wydała naſtępuiący Uniwerſał:

Kommiſſya Rzeczypoſpolitey Skarbu Koronnego, Wſzem w obec y każdemu z oſobna komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaie. Gdy Prawo Roku Tyſiącznego Siedmſetnego Siedmdzieſiątego Szoſtego, pod tytułem *Obiaśnienie Legis Sumptuariæ* dozwoliwſzy mocy Woiewództwom obrania ſobie na pierwſzych Seymikach Goſpodarſkich kolorów na Mundury, tamże zaraz ſtanowi, iż takowe Mundury z żadnego inſzego ſukna robione bydź nie maią, tylko z kraiowego, Exekucya zaś tey uſtawy od Dnia pierwſzego Mieſiąca Maia Roku Tyſiącznego Siedmſetnego Siedmdzieſiątego Oſmego tymże Prawem ieſt warowana, ten oraz zakaz do wſzelkich Mundurów dla Pieſzego y Konnego Żołnierza Proſtego Gemeyna Rzeczypoſpolitey ieſt rozciągniony. A tey uchwale chcąc doſyć czynić Woiewództwa na obradach ſwoich kolory przerzeczonych Mundurów Woiewódzkich obrawſzy, nie znayduią tak Obywatele iako y Woyſko Koronne w kolorach obranych ſukna Fabryk kraiowych; aby zatym Prawo do iſtotnego było przywiedzione końca, a Obywatele y Woyſko mieli łatwość w żądanych kolorach nabywania ſukna kraiowego, wſzyſtkim do kogo należy, mianowicie zaś Fabrykantom y kupczącym w miaſtach Królewſkich, Duchownych y Ziemſkich znayduiącym ſię wiadomo czyni y zaleca, aby Fabrykanci dla doſtarczenia Woiewództwom y Woyſku potrzebney wielości ſukna, rękodzieła ſwoie przyſpieſzali, kupcy zaś handel ſwóy w ſukna kraiowe, w

kolorach na Mundury Woiewodzkie *respectivé* każdego Woiewództwa, y Woyſkowe wybranych, w wielości doſtarczaiącey z Fabryk Kraiowych opatrzyli: maią to dopełnić tak Fabrykańci iako y Kupcy co do kogo należy wcześnie przed naſtępuiącym dniem pierwſzym Maia Roku naſtępuiącego Tyſiącznego Siedmſetnego Siedmdzieſiątego Oſmego dla wykonania tyle razy rzeczonego Prawa, pomnożenia manufaktur kraiowych y pożytku handlów ſwoich.' Który to Uniwerſał aby niezawodney każdego doſzedł wiadomości, tenże po Miaſtach y Miaſteczkach publikować y do Grodu ſpoſobem oblaty podać, a o podaniu y publikacyi wzięte Atteſtata Kommiſſyi ſwoiey odeſłać Urodzonym Superintendentom *per Provincias* zleca. Dat: w Warſzawie na Seſſyi dnia 26. Sierpnia 1777.

Szymon Dzierzbicki

Woiewoda Łęczycki Prezyduiący.

Z Włoch dnia 6. Sierpnia.

Rzadką nader (ieżeli tylko nie iedyną) wiadomości publiczne *Włoſkie* donoſzą nam nowinę: iż w okolicy *Mantuańſkiey* pogrzebiono niedawno iednego oracza, nazwiſkiem *Rouare*, weſpół z ſwą małżonką. Ci zaś, iednegoż Roku y dnia urodziliſię; iednegoż dnia y w tymże ſamym Kościele byli ochrzczeni; pobrawſzyſię potym z ſobą, równie oboie lat ſto zgodnie dożyli; iednegoż potym Roku y dnia umarli; naoſtatek w iedney- że mogile oboie ſą pogrzebieni.

Z Londynu dnia 25. Lipca.

Miarkuiąc po częſtych obradach naſzego Miniſterium, trzebaby wnoſić, że wielkiey wagi ſprawy być muſzą na placu. Niedość bowiem, że dnia 19. wieczorem wſzyſtkie oſoby do Miniſterium wchodzące, u Hrabi *de Mansfield* zebrane, około 5. godzin tam ſię bawiły; ieſzcze na dzień 22gi do *S. James* na walną Radę zaproſzone były. Materyą oney, iak ſłychać, miały być liſty od Posłow naſzych w *Madrycie* y *Werſalu* zoſtaiących przyſłane. Z *Hiſzpanii* iuż donieſiono urzędownie o pogodzeniu ſię poróżnionych Dworow; co wcale niecieſzy *Anglików*; gdyż uſtąpienie Wyſpy *S. Katarzyny*, które ma być iednym z punktow ugody, pociągnie bez wątpienia za ſobą utratę ſkładu, który na *Morzu Południowym* barzo był pożyteczny dla handlu *Angielſkiego*. Co ſię zaś tycze ſporów zachodzących między naſzym Dworem, a Domem *Burbońſkim*, tak niedokładne y duchem Partyi tchnące o tym rozſiewaią wieści, że nie ſą tego warte, aby mieyſce mia-

ły w publicznych wiadomościach. Pewnieyſze, lubo niepomyślne, z *Ameryki* mamy wiadomości. Kapitan *Johnſon*, który do N. *Yorku* 6. harmat, y wielką Mundurow y Karabinow wiózł kwotę, a 7. Czerwca o 24. mile od mieyſca wpadł w ręce *Amerykanów*, piſze z fregaty nieprzyiacielſkiey *Hancock*, że ona tegoż ſamego dnia Fregatę Królewſką *Fox*, która dla konwoiu floty Kupieckiey przydana była, zabrawſzy, uſzła pomyślnie do Portu, lubo od iednego naſzego okrętu 64. harmaty maiącego ścigana była. Niepierwiey zaś wzięła, aż iey wſzyſtkie maſzty poucinała, y na 100. ludzi ekwipażu na tamten świat przeſłała. Ta nowina y Króla Jmci wielce przeraziła, y miaſta tuteyſzego obywatelòw niepomału trwoży; ponieważ po utraceniu tego Konwoiu, trzy iuż tylko zoſtały okręty przy flocie Kupieckiey pod *Terra-Nova* będącey. Z *Boſton* zaś, podług dokładnego wypiſu tu przyſłanego, wyſzło 21. woiennych ſtatków, 388. harmat, y 2912. ludzi na ſobie maiących, iedynie dla zniſzczenia połowu naſzego. Słychać iuż nawet (co wczora ſtatek do *Pool* przybyły doniosł) że *Boſtońſcy* Królewſką Eſkadrę w pewnym Porcie oblegli, budowy na ſuſzenie y ſolenie ſtokfiſzu wyſtawione zburzyli, y wiele ſtatkow do połowu ſłużących pobrali, Czym przeſtraſzony P. *Montague* Admirał miał co żywo wyſłać do Lorda *Howe* prosząc o prętki ratunek. Już to trzeci dla obrony przydany wielki ſtatek woienny *Amerykanie* zaprowadzili do Portu *Boſtońſkiego*, który ieſt naywiękſzym ſkładem y zdobyczy na nas zabranych, y ich Armatorow; lubo niemało muſi ſię ich znaydować y w naſzym tu kanale *Irlandzkim*, kiedy oprocz fregaty y batu, dwa ieſzcze okręty woienne, ieden od 74. drugi od 64. harmat, muſiano do niego wyſłać na krążenie.

Z Leydy dnia 1. Sierpnia. Rozłożonych od Generała *Washingtona* kwot woyſka, ile go na każdą Prowincyą przyſtawić przypada, doſzedł nas wypis naſtępuiący. Prowincya *Maſſachuſett s' Bay* ma mieć 18000. ludzi w marſzu, 5600. w rezerwie; *Rhode-Island* 5000. w marſzu, 3000. wre-

zerwie; *Connecticut* 10,000. w marſzu, 6000. w rezerwie; *N. York* 6000. w marſzu, 3000. w rezerwie; *Jerſey* 3000. w marſzu, 1000. w rezerwie; *Penſylwania* 25,000. w marſzu, 10,000. w rezerwie; *Wirginia* 12,000. w marſzu, 6000. w rezerwie; *Maryland* 6000. w marſzu, 2000. w rezerwie; *Karolina-Północna* 6000. w marſzu, 2000. w rezerwie; *Karolina-Południowa* 8000. w marſzu, 4000. w rezerwie; *Georgia* zaś 5000. tylko w rezerwie. Summa wynoſi 99. tyſięcy ludzi w ſłużbie zoſtaiących, a 47,600. na przypadkowe potrzeby gotowych. Niemaſz w tym regeſtrze Oſady *N. Hampshire*, y trzech Hrabſtw nad *Delawarą* leżących; ale pierwſzey z tych ludzie przyłączeni być muſzą do woyſka Prowincyi *Maſſachuſetts' Bay*, trzy zaś Hrabſtwa bez wątpienia wraz z *Penſylwanią* ſą policzone.

Z Genui dnia 2. Sierpnia. Odebrano z *Lizbony*, przez Pocztę *Hiſzpańſką*, wiadomość, „że Miniſter Ceſarſki u Dworu tamecznego zoſtaiący raczył odwiedzić w Fortecy *Swiętego Juliana Ex-Jezuitów Niemców*, którzy byli z liczby niewolników, od Margrafa *de Pombal* wraz z inſzemi tegoż Zakonu *Portugalczykami* tam oſadzonych. Pod czas tey wizyty, nieprzeſtał ten Pan na ſamych ſłowach pełnych litości y pocieſzenia, ale zoſtawił im inſze łaſki ſwey dowody, przydaiąc oraz, aby w ſwych potrzebach zawſze do Niegoſię uciekali.

„ Te przeſzłego Zakonu Oſoby, iako y wſpół-bracia ich *Portugalczycy*, zupełney używaią wolności. Oprócz odprawowania Mſzy Swiętey, pozwolone im wſzyſtkim ſą ſprawowania inſzych powinności Duchownych. Boy przy Konfeſſyonałach ich pełno bywa ludu; y Xiądz *Franciſzek Duarte*, ieden z oſob przeſzłego Zgromadzenia *Portugalczyk* ma miewać Kazania w mieſiącu Sierpniu w *Lizbonie* w Kościele pod tytułem *Miłoſierdzia*, który należał niegdyś do Domu Profeſſow. Ze zaś w liczbie tych oſob uwolnionych, wiele ieſzcze ieſt inſzych Cudzoziemców, iako to *Węgrów Auſtryaków*, *Bawarczyków*, y *Włochów*, którzy towarzyſzami byli tego nieſzczęścia, a teraz żądaią powrócić każdy do ſwoiey Oyczyzny, przeto Królowa Jeymość obiecała ich poprzeſyłać, y niektórzy z nich iuż popłyneli na iednym ſtatku *Hollenderſkim* maiący wyſieść w *Amſterdamie*.

Num: 71.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY
W SOBOTE DNIA 3. WRZEŚNIA ROKU 1777.

Z Londynu dnia 29. Lipca. Gdy z N. *Yorku* przyſłane nowiny nienaznaczaią przyczyn, dla których Królewſkie woyſko z *Jerſeyſkiego* uſtąpiło; owſzem odkrycie tey taiemnicy ſamemu tylko przyſzłemu czaſowi zoſtawuią: tym czaſem zkąd innąd odebrane liſty cofnienie ſię Pana *Howe* przegraney pod *Brunſwikiem* przypiſuią. Gdy albowiem Milord *Cornwallis* (iak wtych liſtach czytamy) w potyczce z Prowincyonalnemi na 1200. ludzi utracił, i tym ſamym przymuſzonym był do iak nayprętſzego przybliżenia ſię do P. *Howe*; ten nie widząc ſpoſobu, iakimbyſię mógł oprzeć nieprzyiacielowi, zwrócił ſię ku N. *Yorkowi* y w tey Fortecy obrony ſzukać poſtanowił. Twierdzą niektórzy, że te okoliczności nie ſą tayne Dworowi, który niedawno od Kawalera *Howe* odebrał liſt 17. Czerwca piſany; owſzem mówią, że w tym liście wyrażone ſą inſze niepomyślności woyſka *Angielſkiego*; a te być maią, że w *Nowym-Yorku* wielki powſtaie niedoſtatek żywności; że iuż obywatele równie, iak y woyſko podeſłanym z *Europy* prowiantem żyć poczynaią; że furażow nieſtaie w *Jerſeyſkim*, gdzie *Amerykanie* wſzyſtko ſpuſtoſzyli; y że tym ſpoſobem P. *Howe* przynaglonym ſię widział do wyprowadzenia ſwoich z ogłodzoney Prowincyi; a to nim wykonał, woyſko naſze, (iak ſłyſzeć ſię daie) wychodząc z *Brunſwiku*, ſpaliło to nieſzczęſne miaſto, na 48. mil od N. *Yorku* odległe. W takich niepewnościach ſłychać nawet y to, że całe woyſko *Angielſkie* pod Kommendą Generała *Howe* zoſtaiące nie ma mieć więcey iak 13. tyſięcy ludzi. Część owa, która 10. Czerwca z Kawalerem *Erſkine* ku Odno-

dze *Cheasapeak* na uczynienie dywersyi popłyneła, nieprętko podobno zamysłów swoich dostąpi; ponieważ y *Filadelfia* o mil 70. ztamtąd ma być odległa, y *Amerykanie* po wielu obronnych na tym trakcie mieyscach stoią rozsadzeni. O inney ieszcze też listy wspominaią dywizyi, od Generała *Howe* rzeką *Północną* wyprawioney, dla ułatwienia marszu Generała *Burgoyne*; ale, ieśli wierzyć mamy tym listom, przednia straż tego Generała iuż iest przecięta od *Amerykanów* niedaleko Fortecy *Tykonderago*. Nie wielkieyci to wagi rzecz iest; ale y to w tychże wiadomościach dodaieśię, że gdy się wydało, iż P. *Howe* część woyska tam wysłał, stoiący w tych stronach z *Amerykanami* Generał *Arnold*, wielki z *Nowey-Anglii* woysk posiłek otrzymał. Boiaźń nasza o połów w *Terra-Nova*, y o stoiącą tam na zasłonę onego Eskadrę aż nad to sprawdziła się. Z *Halifax* w *Nowey Szkocyi* pisany list, y przysłany statkiem, który ztamtąd 16. Czerwca wypłynął, donosi,, że Fregata Królewska, y ieden bat popadły były 21. Czerwca w niebespieczeństwo od iednego wielkiego Armatora *Amerykańskiego*; Fregata wprawdzie przy pomocy żaglów uszła, ale bat ten sam miał los, co y okręt *Fox*. W tymże liście czytamy, że sam Admirał w ostatnim zostaie niebespieczeństwie, y niemoże się oprzeć wielkiey mocy *Amerykańskiey*; że więcey 40. statków dostałośię w ich ręce, y że połow do szczątku prawie iest zniszczony. Według zaś drugiego listu, statków do połowu służących 59, przewozowych zaś 10. zabrano; a *Amerykańska* Flota z *Terra-Nova* na nową gdzieś wyprawę puścić się miała. Po tak niepomyślnych nowinach, wyszedł od Urzędu *Admiralskiego* rozkaz do Kapitana *Rowley*, maiącego Kommendę nad okrętem *Monarchą* od 74. harmat, żeby bez odwłoki do *Terra-Nova* żeglował.

Z Leydy dnia 4. Sierpnia. Ostatnie z *Ameryki* do *Londyńskiego* Dworu listy pod datą 16. Czerwca, wyiście tylko woysk Królewskich w *Jerseyskie* oznaymowały. Od owego czasu żadnych od P. *Howe* Dwór niemiał wiado-

mości. Prywatne tylko listy donoszą; że *Amerykanie* coraz więcey Prowincyi tey obeymuią; że 11. tysięcy woyska pod Kommendą samego Generała *Washingtona* w *Boundbrook* w obronnym, y 40. harmatami obwarowanym obozie stoi; że Generał *Putnam* we 3. tysiące pod *Prince-Town* stanął; że prócz tych dwuch przednieyszych stanowisk niemało *Amerykanie* inszych mieysc dobrze oszańcowanych posiadaią; że Generał *Howe* wyszedłszy 15. Czerwca z *Brunswiku* na wzwiady nie przyiacielskiego położenia, pomknął się aż o 4 mile pod oboz P. *Washingtona*, a wyrozumiawszy niepodobieństwo bliższego podemknienia się, zastanowił się, i dnia 20. wrócił się z swoiemi do *Brunswiku*; że tam dzień zabawiwszy, przyszedł 23. do *Amboy*; i że nazaiutrz wsadziwszy woysko na przewozowe statki tak wypróżnił Prowincyą *Jerseyską*, że żaden nigdzie z iego ludzi w niey nie został. Z tych tu wyliczonych okoliczności zdaie się rzecz coraz pewnieysza, że Generał *Howe* odrzekł się iuż swego zamysłu przebraniasię przez *Delawarę*, y uderzenia na *Filadelfią*; niewiemy iednakże prawdziwey pobudki, którąby iego do tey odmiany przyprowadziła. To tylko wiadomo, że niedostatek wielu rzeczy potrzebnych, mianowicie prowiantów y pieniędzy wielką przeszkodę uczynił w iego ułożeniach. Niemało też do tego pomogło przytrzymanie płaty woyskowey przez zawód w różnych Departamentach uczyniony. Przybyły ieden z N. *Yorku* donosi, że ieden od roku, a dwa Reymenta od dwuch lat niepłatne były, y że obawiaiąc się powszechnego w woysku buntu, musiano zaraz dwum Reymentom pułroczną lafę wypłacić. Niemnieysze narzekania są o złe y zepsute żywności, które z *Anglii* y *Irlandyi* tam posyłaią; na tę należących do tego urzędników niewierność nietylko tam, ale y w *Londynie* głośne uskarżania się słyszeć się daią.

Z Włoch dnia 9. Sierpnia. Piszą z *Neapolu*, że więźniowie na Galerach będący, y insi niewolnicy umówilisię byli skrycie między sobą, y ułożyli sposoby, któremiby wy-

biwſzy ſię z niewoli, y złupiwſzy miaſto, mogli ſię potym ucieczką ratować. Już baty y łodzie na to były gotowe; ale ieden z nich ruſzony ſumnieniem, y upewniony o darowaniu kary, wyiawił ten złośliwy zamyſł, y zaraz ſamych herſztów ukarano. Prywatne liſty dodaią, że ci złoczyńcy ułożyli byli wykonanie tego bezbożnego proiektu na ten dzień, w którym miały być gonitwy publiczne, kiedy naywięcey żołnierzy muſi ſtać po ulicach dla utrzymania porządku między ludem licznieſię na taki widok ciſnącym. Spoſob zaś miał być ten, że na galerach zoſtaiący w liczbie bliſko trzech ſet potargawſzy kaydany mieli odbić inſzych więźniów, których zawſze na tyſiąc ſię znayduie; a ci złączeni z pierwſzemi mieli rabować wſzyſtkie domy, gdzieby tylko mogli, a potym dobraćſię do Banku *Neapolitańſkiego*, w którym naymniey ieſt zawſze na 15. millionów dukatów *Neapolitańſkich* (około 6. millionów czerwonych złotych) gotowych pieniędzy.

Od Granic Tureckich dnia 30. Czerwca. Piſzą z *Carogrodu*, że *Kapitan Baſza* powróciwſzy od ſwoiey Eſkadry z *Beſchik-Tache*, miał nawiedzić *incognito* Poſła W. *Brytannii*, a nazaiutrz poſłał w podarunku dzielnego konia Kawalerowi *Anslie*, z którym iuż nieraz dawniey ſekretne miewał rozmowy. Maią ſię one ściągać do ſrzodków pogodzenia *Porty z Roſſyą*; ponieważ w ninieyſzych okolicznościach woyna między temi Mocarſtwami barzoby przeſzkadzała intereſſom *Angielſkim*.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 3. Września.

Przypada coroczny Jarmark dwie Niedziele trwaiący, w dzień S. Marcina *Zaczynaiący ſię w miaſteczku* Nowe-Miaſto *nazwanym nad* Pilicą *w Woiewództwie* Rawſkim *ſytuowanym, podczas którego wſzelkich gatunków towarow, Futer nayprzednieyſzych y Bydła wſzelkiego rodzaiu doſtać można. Na ten Jarmark wſzelkiego rodzaiu kupców zapraſzaią, z upewnieniem dla nich wolnicy y kramow od ognia y innych przypadków beſpiecznych.*

Z Drukarni Dufurowſkiey *wyſzła* Tragedya *w 5. Aktach pod tytułem* Bewerley czyli Gracz Angielſki *Cena Złł: 3.*